

Sygn. akt IV KO 47/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **S. F.**

oskarżonego o czyn z art. 212§2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 maja 2019r.

wniosku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 22 marca 2019r., sygn. akt III K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy przeciwko S. F. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że sprawa dotyczy Szpitala [...] w R., który był wielokrotnie kontrolowany przez sędziów SR R., co w odbiorze społecznym może wzbudzać wątpliwość co do bezstronności sędziów i wpływać na ocenę ich obiektywizmu oraz swobodę orzekania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowy w R. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Uzasadnienie wydanego w tym przedmiocie postanowienia nie zawiera przekonujących argumentów mogących świadczyć o tym, że pozostawienie

niniejszej sprawy we właściwości sądu powołanego ustawowo do jej rozpoznania, mogłoby stanowić zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego wyłącznym kryterium przekazania sprawy – po myśli art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej we wskazanym przepisie, podkreślając że zbyt szerokie jej stosowanie może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* powołanego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000r., II KO 156/00, Prok. i Pr. 2001, nr 1, poz. 9). Tylko więc w szczególnych wypadkach, gdy zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne, uznać można, że istnieją istotne racje przemawiające za odstępianiem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, również w znaczeniu miejscowym.

Takiej okoliczności nie może stanowić sam fakt, że sprawa dotyczy Szpitala, co do którego w różnych kwestiach zapadały decyzje sądowe. Brak jest bowiem jakichkolwiek przekonujących przesłanek świadczących o tym, że ta okoliczność mogłaby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność wszystkich sędziów tego sądu. Jeżeli zaś istnieją indywidualne względy tego typu, winny one zostać rozwiązane poprzez złożenie wniosków w trybie art. 42§1 k.p.k.

Przypomnieć więc tylko należy, że sądy nie powinny unikać prowadzenia spraw dla nich trudnych, a przeciwwagą dla ewentualnych negatywnych opinii, które przecież zawsze mogą się pojawić, powinna być sprawność procedowania i trafność orzekania, wskazujące na to, że postępowanie przeprowadzone zostało rzetelnie, zaś wydane orzeczenie, znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach, wolne jest od pozaprocessowych wpływów.

Co więcej, przedmiotowa sprawa dotyczy czynu zakwalifikowanego z art. 212 § 2 k.k., a więc o charakterze takim, który wyklucza jakkolwiek jego związek z wcześniejszymi orzeczeniami Sądu Rejonowego w R. dotyczącymi tego szpitala.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.